



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący)

SSN Andrzej Siuchniński

SSN Andrzej Stępka (sprawozdawca)

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Krzysztofa Urgacza,
w sprawie T. N. skazanego z art. 294 § 1 k.k. i inne, G. W. uniewinnionego od
zarzutów z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. i inne,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 29 czerwca 2023 r.,
kasacji, wniesionych w stosunku do oskarżonego T. N. przez obrońcę oraz
pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a w stosunku do oskarżonego G. W. przez
pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 8 marca 2022 r., sygn. akt II AKa 200/20,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 6 lutego 2020 r., sygn. akt III K 58/16,

**I. oddała kasację obrońcy skazanego T. N. jako oczywiście
bezzasadną i obciąża skazanego kosztami postępowania
kasacyjnego w części na niego przypadającej;**

**II. uchyła wyrok w zaskarżonej części wobec G. W., tj.
rozstrzygnięcie z pkt I.2. o uniewinnieniu od przestępstwa**

przypisanego w ust. IV wyroku Sądu I instancji i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

III. pozostawia bez rozpoznania kasację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Spółki E. sp. z o.o. z/s w W w części dotyczącej skazanego T. N., a wydatkami w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;

IV. zarządza zwrot oskarżycielowi posiłkowemu uiszczonej opłaty od kasacji w kwocie 750 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych).

HK

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 6 lutego 2020 r., w sprawie III K 58/16, uznał oskarżonego T. N. za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od marca 2011 r. do maja 2013 r. w O., w W., w P., w G., w K., w P. i w L., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w warunkach przestępstwa ciągłego, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 567.585,17 zł szereg osób fizycznych i podmiotów gospodarczych, w ten sposób, iż po zawarciu osobiście lub za pośrednictwem innych osób umów przelewu wierzytelności, na podstawie których zobowiązany był do zwrotu na rzecz pokrzywdzonych wyegzekwowanych środków pieniężnych, wyżej wymienioną łączną kwotę zatrzymał dla siebie, nie przekazując odzyskanych należności wynikających z zawartych umów, a w tym:

- w okresie od marca 2011 r. do grudnia 2012 r. w P. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Sp. z o.o. B. reprezentowaną przez M. L. w kwocie nie mniejszej niż 80.000 zł w ten sposób, że reprezentując Sp. z o.o. E. zawarł w dniu 20 marca 2011 r. umowę przelewu wierzytelności przysługujących jej wobec firm: „U.”, D. Sp. z o.o., K., R., „U M.”, PHU D., wprowadzając ją w błąd co do zamiaru

wywiązania się z zawartej umowy, nie przekazując na rzecz pokrzywdzonej Spółki odzyskanych od dłużników należności wynikających z zawartej umowy;

- w okresie od września 2011 r. do lipca 2012 r. w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem A. P. w kwocie 30.000 zł, w ten sposób, że reprezentując Sp. z o.o. E. zawarł w dniu 5 września 2011 r. umowę przelewu wierzytelności przysługujących A. P. prowadzącej działalność gospodarczą „U.” wobec M. K. i P. M., wprowadzając ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy, nie przekazując na jej rzecz żadnych odzyskanych od dłużników należności wynikających z zawartej umowy;

- w okresie od 3 do 6 kwietnia 2012 r. w K. i P. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Sp. z o.o. M. reprezentowaną przez D. C. w kwocie 52.589,17 zł w ten sposób, że zawarł jako Prezes Zarządu Sp. z o.o. E. kolejne umowy: umowę cesji płatniczej dotyczącej zadłużenia L. Sp. z o.o. wobec Sp. z o.o. M., pozorną umowę pożyczki i porozumienie z dnia 6 kwietnia 2012 r., wprowadzając w błąd D. C. co do zamiaru wywiązania się z zawartych ustaleń, a uzyskane środki pieniężne na wskazany w umowie cesji płatniczej rachunek bankowy zatrzymał nie rozliczając się z pokrzywdzonym;

- w okresie od 20 lipca do 2 sierpnia 2012 r. w W. i w O. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 385.000 zł Sp. z o.o. E.P. reprezentowaną przez G. K. w ten sposób, że reprezentując Sp. z o.o. E. zawarł w dniu 20 lipca 2012 r. umowę przelewu wierzytelności przysługującej firmie E.P. Sp. z o.o. wobec firmy A. P. G., wprowadzając w błąd G. K. co do zamiaru wywiązania się z zawartych ustaleń, a następnie po odzyskaniu w dniu 2 sierpnia 2012 r. od P. G. kwoty 385.000 zł nie przekazał ich na rzecz firmy E.P.

- i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Sąd wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

Nadto Sąd uznał oskarżonego T. N. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 30 lipca 2012 r. w Sopocie, działając wspólnie i w porozumieniu z G. W., groził P. G. w celu zmuszenia go do zwrotu wierzytelności w wysokości 40.000 zł - i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy

pozbawienia wolności; na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzekł w stosunku do oskarżonego T. N. karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w we Wrocławiu uznał oskarżonego G. W. za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 20 lipca do 2 sierpnia 2012 r. w W. i w O., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 385.000 zł Sp. z o.o. E.- P. reprezentowaną przez G. K. w ten sposób, iż reprezentując Sp. z o.o. V., poprzez zawarcie umowy przelewu wierzytelności ze Spółki z o.o. E., uczestniczył w czynnościach windykacyjnych związanych z realizacją zawartej uprzednio przez Sp. z o.o. E. w dniu 20 lipca 2012 r. umowy przelewu wierzytelności przysługującej firmie E.P. Sp. z o.o. wobec firmy A. P. G., wprowadzając G. K. w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartych umów, w konsekwencji nie przekazując odzyskanych w dniu 2 sierpnia 2012 r. należności od P. G. w kwocie 385.000 zł na rzecz firmy E.P. Sp. z o.o. - i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności (ust. IV wyroku);

Nadto Sąd uznał oskarżonego G. W. za winnego przestępstwa z art. 191 § 2 k.k. polegającego na tym, że w dniu 30 lipca 2012 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z T. N., groził P. G. w celu zmuszenia go do zwrotu wierzytelności w wysokości 40.000 zł - i za to wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (ust. V wyroku); uznał oskarżonego G. W. za winnego przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 14 sierpnia 2012 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z T. N., groził G. K. uszczerbkiem na zdrowiu i groźby te wzbudziły w pokrzywdzonym uzasadnioną obawę ich spełnienia - i za to wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (ust. VI wyroku); na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył kary jednostkowe pozbawienia wolności i orzekł w stosunku do oskarżonego G. W. karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (ust. VII).

W punkcie VIII wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 46 § 1 k.k. od oskarżonego T. N. środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody:

- a. przez zapłatę kwoty 80.000 zł na rzecz sp. z o.o. „B.” reprezentowanej przez M. L.;
- b. przez zapłatę kwoty 30.000 zł na rzecz A. P. prowadzącej działalność gospodarczą „U.”;
- c. przez zapłatę kwoty 52.589,17 zł na rzecz sp. z o.o. „M.” reprezentowanej przez D. C.;

Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł solidarnie w stosunku do oskarżonego T. N. i G. W. środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody przez zapłatę kwoty 385.000 zł na rzecz sp. z o.o. „E.P.” reprezentowanej przez G. K. (pkt IX).

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia w zakresie kosztów zastępstwa adwokackiego oraz kosztów postępowania w sprawie.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych. Po ich rozpoznaniu Sąd Apelacyjny w we Wrocławiu wyrokiem z dnia 8 marca 2022 r., w sprawie II AKa 200/20: I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1. przyjął, iż podstawą rozstrzygnięć w tym wyroku są odnośne przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu ustawy obowiązującej do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k.;
- 2. uniewinnił G. W. od czynów przypisanych w pkt IV, V i VI części rozstrzygającej i kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa;
- 3. uniewinnił T. N. od czynu przypisanego w pkt II części rozstrzygającej (czyn z art. 191 § 2 k.k.), a kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa stwierdzając, iż utraciło moc orzeczenie o karze łącznej zawarte w pkt III części rozstrzygającej;
- 4. w miejsce czynu przypisanego w pkt I części rozstrzygającej uznał oskarżonego T. N. za winnego tego, że w okresie od września 2011 r. do 2 sierpnia 2012 r. w O., w W. i w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem,

doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 415.000 zł podmioty gospodarcze, w ten sposób, że po zawarciu osobiście lub za pośrednictwem innych osób, z którymi współpracował w ramach E. spółki z o.o. z siedzibą w W., umów cesji wierzytelności, na podstawie których zobowiązany był do zwrotu na rzecz pokrzywdzonych wyegzekwowanych od ich dłużników pieniędzy, należności tych nie zwrócił, przy czym:

- a. w okresie od września 2011 r. do lipca 2012 r. w G. doprowadził A. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 30.000 zł w ten sposób, że reprezentując E. spółkę z o.o. z siedzibą w W., zawarł w dniu 5 września 2011 r. umowę przelewu wierzytelności przysługujących A. P. prowadzącej działalność gospodarczą „U.” w G. wobec M. K. i P. M., wprowadzając ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy i nie przekazując A. P. żadnych odzyskanych od dłużników należności;
 - b. w okresie od 20 lipca 2012 r. do 2 sierpnia 2012 r. w W. i w O. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 385.000 zł E.P. spółkę z o.o. z siedzibą w W. reprezentowaną przez G. K. w ten sposób, że reprezentując w dniu 20 lipca 2012 r. E. spółkę z o.o. z siedzibą w W. uczestniczył w zawarciu umowy cesji wierzytelności przysługującej firmie E.P. spółka z o.o. z siedzibą w W. wobec firmy A. P. G., wprowadzając w błąd G. K., co do zamiaru wywiązania się z zawartych ustaleń, a następnie po odzyskaniu w dniu 2 sierpnia 2012 r. od P. G. kwoty 385.000 zł nie przekazał ich firmie E.P. spółka z o.o. z siedzibą w W. - tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 2 k.k. w brzmieniu ustawy obowiązującej do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby 4 lat, a na podstawie art. 73 § 2 k.k. oddał oskarżonego w tym okresie pod dozór kuratora sądowego;
5. zmienił nałożony na T. N. w pkt VIII części rozstrzygającej obowiązek naprawienia szkody w ten sposób, że:

- a. przyjął, iż podstawą nałożonego obowiązku naprawienia szkody - zapłaty 30.000 zł na rzecz A. P. prowadzącej działalność gospodarczą „U.” w G., jest art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu ustawy Kodeks karny obowiązującej do dnia 30 czerwca 2015 r.;
- b. uchylił obowiązek zapłaty 80.000 zł na rzecz sp. z o.o. „B.” M. L. i obowiązek zapłaty 52.589,17 zł na rzecz sp. z o.o. „M.” reprezentowanej przez D. C.;
- 6. w zakresie obowiązku naprawienia szkody - zapłaty 385.000 zł na rzecz E.P. spółka z o.o. z siedzibą w W. (pkt IX części rozstrzygającej) wyeliminował zobowiązanie solidarne G. W.;
- 7. zmienił rozstrzygnięcie co zwrotu kosztów zastępstwa prawnego oskarżycielowi posiłkowemu E.P. spółka z o.o. z siedzibą w W. (pkt X części rozstrzygającej) w ten sposób, że zasądził od T. N. na rzecz oskarżyciela posiłkowego E.P. spółka z o.o. z siedzibą w W. 3.782,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem I instancji;
- 8. podwyższył do kwoty 1918,80 zł - w tym podatek od towarów i usług, zasądzone na rzecz adw. J. G. (pkt XI części rozstrzygającej) wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu oskarżonemu T. N. w postępowaniu przed sądem I instancji;
- II. w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wywiedli - obrońca skazanego T. N. oraz pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego spółki E.P. sp. z o.o. z/s w W., który zaskarżył ten wyrok na niekorzyść T. N. i G. W. w części, tj. co do punktów:

- I.2 części rozstrzygającej wyroku - w zakresie uniewinnienia G. W. od czynu przypisanego w pkt. IV części rozstrzygającej wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 lutego 2020 r. (III K 58/16);
- I.4.b części rozstrzygającej wyroku - w zakresie przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zakresie kary;

- I.6 części rozstrzygającej wyroku - w zakresie eliminacji zobowiązania solidarnego G. W.;

- I.7 części rozstrzygającej wyroku.

Pełnomocnik zarzucił rażącą obrazę prawa, a to:

1/ art. 11 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k., przez jego wadliwą wykładnię, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przejawiającą się w niezasadnym przyjęciu, że zachowanie T. N. oraz G. W., polegające na wspólnym i w porozumieniu uczestnictwie w zawarciu umowy cesji wierzytelności ze spółką E.P. sp. z o.o., a następnie zawarcie umowy przelewu wierzytelności ze spółki E. na spółkę V. sp. z o.o.; uczestniczenie w czynnościach windykacyjnych, a ostatecznie odmowa, wbrew postanowieniom umowy cesji wierzytelności, zwrotu wyegzekwowanych środków pieniężnych, nie stanowi jednego czynu, wyczerpującego znamiona z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., który winien być kwalifikowany kumulatywnie;

2/ art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. przez jego błędną wykładnię, mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, przejawiającą się w tym, że uczestniczenie przez G. W. w czynności prowadzącej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego (negocjacje umowy cesji wierzytelności), a także aktywne prowadzenie czynności windykacyjnych, a następnie odmowa zwrotu powierzonych środków pieniężnych, które stanowią istotne uzupełnienie kompleksu aktywności T. N., nie odpowiadają istocie współsprawstwa popełnienia ww. przestępstw, a nadto, że okoliczność przekazania pieniędzy na rachunek spółki E. sp. z o.o., a nie G. W., wyłącza współsprawstwo przestępstwa z art. 284 § 2 k.k.;

W konkluzji pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w we Wrocławiu z dnia 8 marca 2022 r. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację pełnomocnika wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Z kolei obrońca skazanego T. N. wnosząc kasację na podstawie art. 519 k.p.k., art. 520 § 1 k.p.k. i art. 523 § 2 k.p.k., zaskarżył orzeczenie co do rozstrzygnięcia dotyczącego T. N. w zakresie punktów I.4., I.5., I.7., II, III i IV na korzyść tego skazanego.

Na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 29 § 1 k.p.k. poprzez rozpoznanie sprawy przez sąd nienależycie obsadzony z uwagi na fakt, iż w składzie Sądu II instancji zasiadały dwie osoby powołane na urząd Sędziego Sądu Apelacyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, co skutkowało zaistnieniem bezzwzględnej przyczyny odwoławczej, określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Na rozprawie kasacyjnej pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego cofnął kasację wobec skazanego T. N. wniesioną na jego niekorzyść, natomiast odnośnie do kasacji na niekorzyść G. W. wniósł o jej uwzględnienie, nadto wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanego T. N.

Obrońca skazanego T. N. wniosła o uwzględnienie kasacji wniesionej na jego korzyść.

Z kolei obrońca skazanego G. W. wniósł o oddalenie kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego jako oczywiście bezzasadnej.

Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie jako oczywiście bezzasadnych kasacji obrońcy skazanego T. N. oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

1/ Kasacja obrońcy skazanego T. N. była oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. i podlegała oddaleniu. Należy zauważyć, że oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już na pierwszy rzut oka, nawet z pobieżnej, a nie wnikliwej oceny podniesionych zarzutów w jasny sposób wynika, że są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 marca 2022 r., V KK 585/21, LEX nr 3410818; z dnia 7 kwietnia 2022 r., III KK 53/22, LEX nr 3419488*). Skoro kasacja ta była oczywiście bezzasadna w rozumieniu w/w przepisu, zaś rozstrzygnięcie oddalające skargę **w trybie** art. 535 § 3 k.p.k. zapadło na rozprawie i w obecności obrońcy skazanego, to Sąd Najwyższy był zwolniony od sporządzenia pisemnego uzasadnienia. Nie znalazł też podstaw do jego sporządzenia z urzędu, gdyż rodzaj podniesionych zarzutów tego nie wymagał. Jakkolwiek zarzucono wystąpienie bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., to trzeba zauważyć, że poruszona przez obrońcę problematyka została wyczerpująco i w sposób jasny utrwalona w orzecznictwie (*por. uchwała połączonych trzech Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, OSNK 2020, z. 2, poz. 7; uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, z. 6, poz. 22*).

2/ Jak wcześniej sygnalizowano, na rozprawie kasacyjnej pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego cofnął kasację wobec skazanego T. N. wniesioną na jego niekorzyść. W punkcie III przedmiotowego wyroku Sąd Najwyższy pozostawił tę kasację bez rozpoznania, a kosztami postępowania kasacyjnego obciążył Skarb Państwa. **Trzeba zauważyć, że** przepis art. 431 § 1 k.p.k. pozwala na cofnięcie środka odwoławczego. Jak stanowi treść art. 432 k.p.k., cofnięty środek odwoławczy sąd odwoławczy pozostawia bez rozpoznania, chyba że zachodzi jedna z przyczyn wymienionych w art. 439 k.p.k. (bezwzględne przyczyny odwoławcze).

Przepis ten na mocy art. 518 k.p.k., ma odpowiednie zastosowanie do postępowania kasacyjnego. Zważywszy, że w sprawie nie ujawniły się uchybienia przewidziane w art. 439 k.p.k., a skarga została wniesiona na niekorzyść skazanego,

cofnięcie kasacji należało uznać za skuteczne i pozostawić ją bez rozpoznania. Rozstrzygnięcie o kosztach oparto o przepisy art. 637 § 1 k.p.k. i art. 637a k.p.k.

3/ Co do kasacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wniesionej na niekorzyść G. W. należy wskazać, że odniosła ten skutek, iż wyrok Sądu II instancji w zaskarżonym zakresie został uchylony i sprawa w tej części przekazana Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Wypada w tym miejscu zauważyć, że kasacja nie zaskarżała uniewinnienia G. W. co do przestępstw z art. 190 § 1 k.k. i z art. 191 § 2 k.k. (pkt V i VI wyroku Sądu Apelacyjnego), a zatem to rozstrzygnięcie jest ostateczne.

Kasacja pełnomocnika została sporządzona mało profesjonalnie, lecz mimo to prawidłowo formułuje zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego i nie ulega wątpliwości, iż zarzut ten związany jest z podnoszoną w uzasadnieniu skargi nierzetelną kontrolą instancyjną Sądu odwoławczego przy rozpoznawaniu apelacji obrońcy oskarżonego G. W. Należy zauważyć, iż zarzut obrazy przepisów prawa materialnego powinien być podnoszony wyłącznie wówczas, gdy autor nie kwestionuje ustaleń faktycznych. Bezsporne jest bowiem, że naruszenie przepisów prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Uchybienie to sprowadza się do wadliwego zastosowania lub niezastosowania przepisu prawa, odpowiednio w sytuacji, gdy sąd miał ustawowy obowiązek dany przepis zastosować lub nie było ustawowych podstaw do jego zastosowania, albo na błędnej wykładni prawa (*por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2019 r., III KK 415/18, LEX nr 2650198*).

Trzeba więc stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie – w zakresie dotyczącym zarzuconego w pkt III aktu oskarżenia czynu G. W. - Sąd Apelacyjny we Wrocławiu rażąco naruszył art. 457 § 3 k.p.k., poprzez dokonanie wrywkowej oceny dowodów, która nie uwzględniała zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wobec ograniczenia kontroli instancyjnej do analizy tylko części zgromadzonego materiału dowodowego, bez uwzględnienia całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

Pomimo, iż Sąd ten w sposób diametralnie odmienny orzekł w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu I instancji, uczynił to bez odpowiedniego uzasadnienia swego stanowiska, poprzestając na ogólnikach i skrótach myślowych.

Należy zwrócić uwagę, że art. 457 § 3 k.p.k. stanowi, iż sąd odwoławczy winien podać w uzasadnieniu, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. O naruszeniu art. 457 § 3 k.p.k. można mówić, gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji. Naruszenie tego przepisu ma zatem miejsce wówczas, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki, albo gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2023 r., V KK 615/21, LEX nr 3567925; z dnia 29 grudnia 2022 r., IV KK 404/22, LEX nr 3549643; z dnia 18 października 2007 r., II KK 212/07, R-OSNKW 2007, poz. 2251*).

Sąd odwoławczy ma oczywiście prawo dokonać odmiennej - od przyjętej przez Sąd I instancji - oceny zebranych w sprawie dowodów i wydać orzeczenie reformatoryjne, ale pod warunkiem, że w sposób rzetelny wykaże, jakich to błędów i w odniesieniu do których to dowodów dopuścił się Sąd orzekający w pierwszej instancji przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie sądowym utrwalony jest pogląd, że w wypadku orzeczenia reformatoryjnego jego uzasadnienie w odniesieniu do dokonanych zmian powinno spełniać wymogi stawiane uzasadnieniom wyroków sądów pierwszej instancji. Sąd powinien był omówić przedstawione w postępowaniu dowody, zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k. i ocenić ich wymowę oraz znaczenie, a także płynące z nich wnioski (*por. T. Grzegorzczak. Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Warszawa 2008, s. 985; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 2022 r., IV KK 146/22, LEX nr 3556193; z dnia 9 maja 2017 r., V KK 63/17, LEX nr 2305930*).

Sąd Najwyższy dostrzega oczywiście istnienie art. 537a k.p.k. stanowiącego, że nie można uchylić wyroku sądu odwoławczego z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. Zakaz ten jednak nie może wyprzedzać nakazu rzetelnego rozpoznania sprawy i

przedstawienia konkluzji sądu w postaci uzasadnienia, które spełnia wymóg z art. 424 § 1 k.p.k. w przypadku sądu I instancji i art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do sądu odwoławczego. Treść przepisów Kodeksu postępowania karnego wskazujących na niemożność uchylecia orzeczenia Sądu jedynie z powodu nieprawidłowego sporządzenia uzasadnienia tego orzeczenia nie zwalnia Sądu odwoławczego z obowiązku rzetelnego wyjaśnienia swego stanowiska (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2023 r., II KK 529/21, LEX nr 3557909; z dnia 8 lutego 2022 r., I KK 51/21, LEX nr 3391516*). Stanowisko to należy w pełni podzielić.

Krytycznie należy zauważyć, że uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w zakresie dotyczącym uniewinnienia G. W. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. jest wyjątkowo enigmatyczne, liczy zaledwie jedną stronę, przy czym część argumentów zawiera skrótowe powtórzenie zarzutu apelacji obrońcy tego oskarżonego. Oczywiście rzecz nie w samej obszerności uzasadnienia wyroku, lecz w jakości przedstawionych argumentów. W postępowaniu kasacyjnym uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego jest jedynym sposobem sprawdzenia czy sąd ten rozważył wszystkie zarzuty sformułowane w apelacji oraz czy uczynił to rzetelnie, a zatem dostatecznie wnikliwie i wyczerpująco. W rozpoznawanej sprawie standard uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji nie został dochowany. Krytyczna ocena uzasadnienia wyroku tego Sądu wynika z braku przekonującej argumentacji oraz ze sposobu wyrażenia własnego stanowiska, który jest wyjątkowo ogólny i lakoniczny. Argumenty te są na tyle ogólne, że nie sposób dokonać właściwej kontroli toku rozumowania Sądu Apelacyjnego, który podniósł między innymi – „Rację ma obrońca, gdy wskazuje, że w tak ustalonych faktach (...) nie można temu oskarżonemu przypisać przestępstwa oszustwa (...), a także przestępstwa przywłaszczenia pieniędzy. Przede wszystkim oskarżonego G. W. z firmą E.P. spółka z o.o. nie łączyła umowa przelewu wierzytelności, która została zawarta wyłącznie ze spółką E. Oskarżony, co prawda był obecny w trakcie pertraktacji co do umowy cesji wierzytelności jednak umowa ta została zawarta wyłącznie ze spółką E., i nie przez oskarżonego. Jedyne czynności prawne, które wiążą oskarżonego G. W. z przedmiotem wierzytelności nabytej przez E. był fakt podpisania z tą firmą kolejnej umowy cesji tej wierzytelności (ale w dacie późniejszej) celem prowadzenia przez G.

W. czynności windykacyjnych. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że G. K. - prezes E.P. został działaniami G. W. wprowadzony w błąd, który następnie doprowadził do podpisania umowy cesji wierzytelności z firmą E. Zwrócić należy uwagę, że opis czynu przypisanego nie realizuje ustawowych znamion oszustwa, gdyż czynności prawne podjęte przez G. W. w postaci uczestnictwa w czynnościach windykacyjnych miały miejsce już po wprowadzeniu w błąd G. K. przez T. N. w dniu 20 lipca 2012 r. zawierającego umowę cesji wierzytelności na rzecz E. od E.P. Nie może on także ponosić odpowiedzialności z art. 284 § 2 k.k., bowiem G. W. nigdy nie był posiadaczem przelanych pieniędzy. Jak bowiem prawidłowo ustalił sąd I instancji P. G. dokonał przelewu kwoty 385.000 zł bezpośrednio na konto E., a nie na rachunek G. W.”.

Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę stwierdza, że tego rodzaju założenie Sądu Apelacyjnego jest co najmniej przedwczesne, jeśli nie z gruntu błędne, nadto wynika z niedokładnej i mało wnikliwej analizy omawianych kwestii.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego podniósł w kasacji, że: „Dla przypisania współsprawstwa nie jest wszak w ogóle wymagane, aby każdy ze współsprawców wypełnił znamiona przestępstwa. Współsprawca odpowiada nawet wtedy, gdy nie wypełnił żadnego z ustawowych znamion, ale przyczynił się w znacznym stopniu do jego popełnienia. W rozstrzyganej sprawie ustalono, że G. W.:

- uczestniczył w negocjacjach poprzedzających zawarcie umowy cesji wierzytelności ze spółką E.P. sp. z o.o. (str. 32), która to czynność została zakwalifikowana, jako czynność powodująca niekorzystne rozporządzenie mieniem przez spółkę E.P. sp. z o.o. Negocjacje te były częścią działania, które, w przypadku T. N., zostało zakwalifikowane przez Sąd II instancji, jako wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

- aktywnie uczestniczył w czynnościach zmierzających do wyegzekwowania długu na podstawie zawartej umowy cesji wierzytelności poprzez: podpisanie umowy cesji ze spółką V. sp. z o.o., prowadzenie czynności windykacyjnych oraz odmowę zwrotu powierzonych pieniędzy”.

Widoczny jest brak w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego wnikliwych rozważań co do znamion strony przedmiotowej zachowania G. W., przy czym brak w ogóle odniesienia się do strony podmiotowej. Jest faktem, że Sąd I instancji przyjął,

iż oskarżony uczestniczył w negocjacjach dotyczących cesji wierzytelności, co było jednym z powodów przypisania mu zarzucanego przestępstwa. Jednak nawet jeśli się zgodzić, iż nie ma racji pełnomocnik wskazując - „wystarczające jest to, że G. W. uczestniczył w tych czynnościach, które bezpośrednio poprzedzały i w efekcie doprowadziły do wynegocjowania warunków umowy cesji wierzytelności oraz ostatecznie jej zawarcia” – to i tak stanowisko Sądu Apelacyjnego jest ogólnikowe i nierzetelne. Wypada przypomnieć, że współsprawca nie musi swoim zachowaniem wypełnić konkretnych ustawowych znamion czynu zabronionego, chociaż oczywiście należy wykazać istnienie zamiaru wzięcia udziału we wspólnym przestępstwie i istnienie podziału ról. Nie ma potrzeby w tym miejscu przedstawiania poglądów judykatury i doktryny na temat istoty przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Trzeba zauważyć, że w orzecznictwie podkreśla się, iż dla przestępstwa oszustwa nie jest konieczne wykazywanie, że w chwili zawierania umowy sprawca nie miał zamiaru zapłacić za uzyskane świadczenie. Wystarczające jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem wystarczające jest więc wywołanie błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2015 r., III KK 148/15, LEX nr 1816561; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2022 r., V KK 347/22, LEX nr 3511333*).

Nie jest rzeczą Sądu Najwyższego wskazywanie, czy G. W. popełnił zarzucane mu przestępstwo, podobnie nie jest rolą tego Sądu ocena, jakie dowody mogą wskazywać na sprawstwo oskarżonego. Tę kwestię winien rozstrzygnąć Sąd odwoławczy rozpoznając ponownie apelację obrońcy tego oskarżonego. Niemniej jednak należy zauważyć kilka istotnych okoliczności mogących mieć istotne znaczenie. Przykładowo, Sąd Apelacyjny enigmatycznie stwierdził, że G. W. „z firmą E.P. spółka z o.o. nie łączyła umowa przelewu wierzytelności, która została zawarta wyłącznie ze spółką E.”. Zauważyć trzeba, że co prawda oskarżony był obecny w trakcie pertraktacji co do umowy windykacyjnej, lecz dla Sądu ten fakt – zdaje się – jest bez jakiegokolwiek znaczenia prawnego. Jeśli zatem Sąd II instancji był przekonany do tak wyrażonego stanowiska, winien poddać wnikliwej analizie dowody

związane z tym zdarzeniem. Pokrzywdzony G. K. bardzo szczegółowo przedstawił w swoich zeznaniach przebieg rozmów zarówno z T. N., jak i z G. W. Sąd I instancji uznał relacje tego świadka w całości za wiarygodne. Także analiza uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego prowadzi do podobnego wniosku. Obowiązkiem Sądu odwoławczego było zatem wnikliwie odnieść się do przedstawionych w tych zeznaniach okoliczności jego spotkań z G. W. i T. N. związanych z rozmowami dotyczącymi umowy windykacyjnej. Z dokładnej analizy tych zeznań wynika, że pokrzywdzony miał wówczas styczność z G. W. co najmniej kilkakrotnie. A zatem nie bez znaczenia mogą być ustalenia co do powodów tej obecności G. W. i przedstawiania go jako prawnika, podobnie ustalenia odnośnie do próby podjętej przez T. N. i G. W. zmierzającej do podpisania przez spółkę E.P. umowy windykacyjnej również ze spółką V. Winien Sąd odpowiedzieć także na pytanie, co było powodem zawarcia umowy przelewu wierzytelności zawartej 23 lipca 2012 r. pomiędzy spółką E. a spółką z o.o. V., reprezentowaną przez prezesa Zarządu O. T., której prokurentem był G. W. - i to jego podpis widnieje na dokumencie (umowa, k. 216 – 217 akt śledztwa Ds. 1739/15, tom II). Nie przekonuje arbitralne stanowisko Sądu odwoławczego, że umowa ta nie ma żadnego znaczenia.

Należy wreszcie przypomnieć, że zgodnie z umową, kwotę wynikającą z wyegzekwowania należności cesjonariusz był zobowiązany przelać na rzecz cedenta w terminie 7 dni od dnia uzyskania należności od dłużnika – firmy A. P. G. (k. 204 – 207 tom I). Zgodnie z poczynionymi ustaleniami przelew w wysokości 385.000 zł w dniu 3 sierpnia 2012 r. wpłynął na rachunek techniczny spółki „E.”, skąd następnie w części obejmującej kwotę 170.000 zł w dniu 6 sierpnia 2012 r. został przekazany na rachunek spółki „V.” (k. 306, akt w/w śledztwa, tom II). Wypada przypomnieć, że G. W. był obecny przy rozmowach pokrzywdzonego z T. N. i dobrze znany był mu przedmiot pertraktacji. Tym bardziej, że wystąpił też z propozycją wobec G. K. podpisania dodatkowo ze spółką V. podobnej umowy windykacyjnej, jak ze spółką E. Zatem znane były mu warunki umowy pomiędzy E. a E.P. Należy zatem zadać pytanie, jaki był powód zawarcia drugiej umowy, dotyczącej przelewu wierzytelności pomiędzy spółkami E. a V. (reprezentowanej przez G. W.) i przekazania na konto spółki V. powyższej kwoty stanowiącej praktycznie połowę sumy wyegzekwowanej od firmy A.P. G.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że oskarżonemu G. W. nie można przypisać czynu z art. 284 § 2 k.k., gdyż pieniądze te znalazły się na koncie spółki, a nie na prywatnym rachunku oskarżonego, nie wytrzymuje krytyki i jest nieracjonalne. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony był zobowiązany do zwrotu uzyskanej kwoty pokrzywdzonemu zgodnie z warunkami umowy windykacyjnej.

Wypada ogólnie zauważyć, że udowodnienie jakiegoś zagadnienia nie musi oznaczać, iż dane ustalenie musi zawsze wynikać bezpośrednio z konkretnych dowodów. Może ono wypływać także z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli stanowi ona oczywistą przesłankę, na podstawie której doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, że dana okoliczność faktyczna istotnie wystąpiła.

Biorąc powyższe pod uwagę koniecznym okazało się uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Obowiązkiem tego Sądu będzie dokonanie ponownej rzetelnej kontroli środka odwoławczego w relacji do całości, a nie części zgromadzonych w sprawie dowodów. Działający w granicach swobodnej oceny tych dowodów Sąd Apelacyjny zobowiązany będzie odnieść się do ustaleń przyjętych przez Sąd I instancji i prawidłowości ocen zgromadzonych dowodów w zgodzie z wymogami wynikającymi z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., z uwzględnieniem wskazań i zapatrywań Sądu Najwyższego, jakkolwiek Sąd Najwyższy nie przesądza kierunku przyszłego rozstrzygnięcia.

W każdym jednak przypadku, zarówno wówczas, gdy Sąd Apelacyjny uwzględni wniesioną apelację, jak i w sytuacji uznania jej za chybioną, przedstawi w uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia argumenty wyczerpująco, odpowiednio wnikliwie i w sposób świadczący o tym, iż dokonał rzetelnej kontroli instancyjnej.

HK

[ł.n]